

Jorge M. F. Bernal (Buenos Aires, Argentyna)

ROMSKI KOŚCIÓŁ W AMERYCE POŁUDNIOWEJ. CZY KOŚCIÓŁ PENTEKOSTALNY WYPEŁNIŁ KULTUROWE BRAKI W ROMSKIEJ SPOŁECZNOŚCI AMERYKI POŁUDNIOWEJ?

Wydaje się, że ruch zielonoświątkowy wypełnił religijną próżnię, istniejącą w społeczności romskiej. Jakie były jego początki? W latach 60. XX w. we Francji nieromski pastor i wizjoner, Clement Lecossec, zwrócił się do paryskich Romów z przekazem ewangelicznym. Niektórzy Romowie: Lulu Demeter, Stevo i – nieco później – Nono, przyjęli w 1961 r. Słowo Boże i jego zbawczy przekaz. Lulu został pierwszym pastorem nowego ruchu i romskiego Kościoła w Paryżu od momentu jego założenia. Później, w latach 70., ludzie ci zanieśli swój przekaz Romom w Stanach Zjednoczonych i Ameryce Południowej. Romowie, żyjący wówczas w głównych miastach Argentyny, byli w momencie swojego przybycia do tego kraju zazwyczaj rosyjskimi lub serbskimi prawosławnymi. Później zostawali katolikami, a wreszcie stali się członkami nowego, potężnego ruchu ewangelicznego.

1. GRUPY ROMSKIE W OMAWIANYM REGIONIE

W ostatnich dekadach XIX w. rosnąca fala grup romskich zaczęła przybywać do rozmaitych krajów południowoamerykańskich, uciekając przed nędzą, wojnami i prześladowaniami w Europie. W Argentynie można wyróżnić następujące grupy:

- a) grecko-serbscy Kelderasze, którzy przybyli do Argentyny w latach 1880-1890,
- b) moldawscy Kelderasze, którzy przybyli w latach 1900-1920,

- c) rosyjscy Kelderasz, z których część przybyła na początku, a kolejna fala w połowie lat 20. XX w.
Ogólnie rzecz biorąc Kelderasz są w Argentynie postrzegani przez nie-Romów jako ludzie bogaci, nawet jeśli w wielu przypadkach nie jest to prawdą, a ci, którzy prowadzą z nimi interesy, uważają ich za dobrych i godnych zaufania biznesmenów. Niewielka część lokalnej ludności jest wobec nich uprzedzona, nie ufa im i traktuje społeczność romską podejrzliwie.
Chociaż każda grupa romska posiada swą własną, odrębną romską tożsamość, to pomiędzy różnymi grupami istnieją silne więzi. Np. małżeństwa pomiędzy grupami Kelderasz, pochodzącymi z różnych krajów, a obecnie także pomiędzy Kelderaszami a innymi grupami romskimi, są czymś całkowicie normalnym. Sami Kelderasz są zaś często traktowani przez inne grupy romskie jako cieszący się największym prestiżem.
- d) Lowarzy (w Argentynie żyje lub żyło nieco lowarskich rodzin, lecz obecnie liczba Lowarów nie przekracza 20 osób),
- e) Bojasze (zaczęli przybywać do Argentyny z Rumunii i Serbii końcem XIX w. Pewne aspekty ich kultury, takie jak poczucie romskiej tożsamości, sposób ubierania się kobiet itd., są takie same jak w przypadku Kelderasz. Ich językiem był rumuński, dziś niemal całkowicie zapomniany i zastąpiony przez hiszpański),
- f) hiszpańscy *Kalé* (*Gitanos*, Romowie pochodzenia hiszpańskiego), wśród których można wyróżnić dwie podgrupy, określane jako Argentyńczycy i Hiszpanie. Obie podgrupy wywodzą się z Hiszpanii, a różnica między nimi bierze się stąd, że ich członkowie przybyli do Argentyny w różnym czasie. Argentyńczycy – pod koniec XIX w., a nawet jeszcze wcześniej; Hiszpanie – w latach 60. XX w. Ci ostatni zresztą stale podróżują między Hiszpanią a Argentyną. Językiem obu tych podgrup jest hiszpański,
- g) ponadto w ciągu ostatnich 8-9 lat do Argentyny przybyła spora liczba Romów rumuńskich.

2. ROMSKIE KOŚCIOŁY W ARGENTYNIE

Przekaz religijny nowo powstałych Kościołów romskich został przyniesiony do Ameryki Południowej w latach 70. XX w.¹ przez paryskich Romów, odwiedzających swoje rodziny w Argentynie. Wielu przyjęło go z radością i pierwszym pastorem powstającej kongregacji został Juan Kalmycoff, którego kilka miesięcy później wspomógł wybrany na drugiego pastora Ricardo Papadopulos (niech spoczywa w spokoju), teść jego córki. Większość członków kongregacji należała do odłamu Kelderaszy rosyjskich. Ludzie uczestniczący w spotkaniach religijnych, odbywających się wtedy w prywatnych mieszkaniach wiernych, byli wówczas wyśmiewani przez nienawróconych członków społeczności romskiej.

Na początku Kościoły były tygłem, w którym mieszały się, dzieląc Słowo Boże, różne grupy Kelderaszy oraz inne, pochodzące z zagranicy, jak brazylijscy Maczwaja czy *Xoraxane* z Chile. Taka sytuacja trwała przez wiele lat, lecz w ostatnich dekadach uległa ona zmianie: obecnie prawie każda *vica* zakłada swój własny Kościół. Kościoły te często istnieją przez krótki czas i czasami dzielą się zgodnie z nowymi, regionalnymi podziałami kongregacji.

W ostatnich dekadach Argentyna była odwiedzana przez wielu romskich pastorów z różnych stron świata, głównie z Europy, a w ostatnich pięciu latach z Meksyku, gdzie powstał nowy Romski Ewangeliczny Ruch Młodzieży zwany *Mahanaim*, który odbywa swoje spotkania także w Europie i którego pastory mają zwykle po ok. 30 lat.

Dzięki podróżom lokalnych pastorów wzmocniły się więzi, łączące wiernych oraz całe rodziny i klany, a także wzrosło znaczenie specyficznego języka romskiego, stworzonego na potrzeby praktyk religijnych, obejmującego również słowa pochodzące z innych języków (hiszpańskie i angielskie). Język ów jest używany w kościele, ale również w mowie codziennej wielu Romów.

Przykładem wędrówek pastorów może tu być działalność Ricardo Papadopulosa, zmarłego w 2010 r., który był szeroko znany ze swojej pracy misjonarskiej także w Europie i który podróżował do każdego zakątka świata, gdzie żyją Romowie, niosąc Słowo Boże.

Ruch ewangeliczny Romów hiszpańskich (*Kalé*) jest częścią tzw. Kościoła filadelfijskiego, którego pastory, np. dobrze znani pastor Abuelo i pa-

¹ Lulu Demeter przybył po raz pierwszy do Buenos Aires ok. 1965 r., będąc już wówczas pastorem romskiego Kościoła w Paryżu. Informację tę przekazał autorowi Juan Carlo Atanasio (*Yanko*), 60-letni Lowara z Argentyny.

stor Yen, podróżują po Europie i Ameryce Łacińskiej, odwiedzając także Kościoły Romów z grupy *Vlax*.

Również Bojasze stopniowo tworzą własne Kościoły, współpracując przy tym z pastorami kelderaskimi lub nieromskimi.

3. KOŚCIOŁY ROMSKIE W INNYCH KRAJACH REGIONU

3.1. Urugwaj

Liczący ok. 3 miliony ludności Urugwaj nie ma znaczącej populacji romskiej. Według naszych źródeł żyje tam 2-5 tysięcy Romów – Kelderaszy pochodzenia serbskiego i greckiego. Większość z nich wiele podróżuje – do Brazylii i Argentyny, a także do innych krajów regionu, gdzie mają krewnych i gdzie utrzymują kontakty z lokalnymi grupami romskimi. W Montevideo zamieszkują okolicę zwaną Las Piedras. Ich sposób życia jest podobny do innych Romów w regionie, a wiele romskich rodzin z Urugwaju żyje obecnie w Argentynie i Brazylii, przyczyniając się do rozwoju ruchu ewangelicznego. Miejscowa ludność żywi wobec Romów wiele uprzedzeń i stereotypów, które tkwią w zbiorowej podświadomości i są podsycane przez media.

3.2. Boliwia

Romowie nigdy nie osiedlili się w Boliwii, lecz wiele romskich rodzin z różnych stron kontynentu odwiedzało i odwiedza ten kraj w rozmaitych celach. Ostatnio słyszano o Romach z Peru i Wenezueli, pragnących osiedlić się w La Paz. Większość z nich również należy do Kościoła ewangelicznego.

3.3. Paragwaj

W Paragwaju nie ma obecnie Romów osiedlonych na stałe. Rząd Stroessnera zabraniał Romom wjazdu do kraju, a nieoficjalną praktyką było zatrzymywanie na granicy osób ze słowiańskimi nazwiskami i ciemną karnacją. Żandarmi zawsze znajdowali jakiś powód, aby uniemożliwić im przekroczenie granicy. Mimo to obecnie wielu Romów z Brazylii i Argentyny odwiedza ten kraj prowadząc interesy, a miejscowa ludność nie jest jakoś szczególnie uprzedzona wobec Romów.

3.4. Chile

Wbrew uczonym, twierdzącym na podstawie badań nad językiem romskim, że Romowie pochodzą z Indii, *Xoraxane* z Chile deklarują, że pierwsi Romowie byli potomkami jednego z 12 plemion Izraela. *Xoraxane* przybywali do Chile i Brazylii na początku XX w. niemal wyłącznie z Bośni i Serbii. Ich tradycyjne baśnie odwołują się do miejsca pochodzenia – większość z nich kończy się frazą: *To sama prawda ponieważ zdarzyło się to w Serbii*. Wydaje się, że w momencie przybycia do Ameryki Południowej *Xoraxane* wyznawali prawosławie, choć oni sami twierdzą, że w Serbii byli muzułmanami.

W Chile, głównie w Santiago, żyje również duża liczba Bojaszy. Ich kultura jest taka sama jak Bojaszy z Argentyny i Brazylii, wśród których mają też krewnych.

Obecnie wśród chilijskich *Xoraxane* współistnieją dwa Kościoły: adwentystów i zielonoświątkowy. Kościół adwentystów, którego pastorami są Juan i Petre, uformowani nie w środowisku romskim, lecz mający tradycyjne przygotowanie seminaryjne, wbrew pozorom nie jest zbyt odległy od romskiego Kościoła zielonoświątkowego, z którym od czasu do czasu toczy rozmaite debaty. Kościół zielonoświątkowy nie ma obecnie oficjalnego pastora, lecz uczestniczy aktywnie w rozmaitych wydarzeniach religijnych, np. w zorganizowanym w 2008 r. przez ruch *Mahanaim*, w którym brały udział wszystkie chilijskie Kościoły, włączając w to nowy, utworzony przez Bojaszy z Santiago.

3.5. Brazylia

Jako pierwsza przybyła do Brazylii grupa nomadów – Kalonów. Jej członkowie byli deportowani do tego kraju przez Portugalczków począwszy od XVI w. Nieliczną grupę stanowią osiadli Kalonowie. Niektórzy żyją w Minas Gerais, inni w São Paulo i w Salvadorze, ale największa grupa zamieszkuje dzielnicę Catumbi w Rio de Janeiro.

Kelderasze i Lowarzy żyją w Brazylii od przelomu XIX i XX w. Wielu członków tych grup, np. niektóre rodziny niemieckich Lowarów, przybyły do Brazylii tuż przed wybuchem II wojny światowej lub w jej trakcie, uciekając przed nazistowskimi prześladowaniami. W latach 60. XX w. do Brazylii przybyła pewna liczba Kelderaszów włoskich.

W Brazylii żyje ponadto grupa Romów Maczwaja. Ich nazwa wywodzi się od serbskiego regionu geograficznego Mačva, z którego przybyli. Jest to grupa pokrewna Kelderaszom, a jej członkowie właściwie nie pozostawili krewnych w Europie. Obecnie żyją głównie w Brazylii i USA, gdzie są grupą o największym prestiżu (w Brazylii na równi z Kelderaszami).

Brazylijscy *Xoraxane* są grupą podobną do *Xoraxana* chilijskich. Prawdopodobnie kiedy przybyli do Ameryki ok. 100 lat temu, jej członkowie byli muzułmanami. Zasymilowali się oni z Kelderaszami w materii ich tradycji i sposobu życia (tak samo zresztą stało się w Chile), lecz ciągle mówią swym własnych dialektem *romani*. Zawierają małżeństwa z Kelderaszami i Maczwają.

Kolejną grupą brazylijskich Romów są *Bojasze* pochodzenia rumuńskiego i serbskiego, którzy między sobą używają starego dialektu języka rumuńskiego.

Tak jak i w innych krajach regionu, również w Brazylii Kościoły romskie rozwijają się w chwili obecnej bardzo dynamicznie. Niektórzy spośród ich pastorów są dobrze znani za granicą, prowadząc działalność misjonarską w Europie i innych krajach Ameryki. Z bardziej znaczących można tu wymienić pastora Maksa i pastora Ghigo, włoskiego Kelderasza, mieszkającego w Europie i Brazylii.

3.6. Peru

Nie wiadomo dokładnie, ilu Romów żyje w Peru. Są to głównie Kelderasze i *Xoraxane*. W Limie, stolicy kraju, żyje klan *Petereshiti* – Romowie, którzy przybyli przed stu laty z Rosji. Peruwiańscy Romowie mają krewnych w USA, Meksyku, Wenezueli, Kolumbii i Chile. Jednym z ich najbardziej znanych pastorów jest Xulupi, który często podróżuje do Europy i rozmaitych miejsc na kontynencie amerykańskim. Jego Kościół jest na tyle znany, że wiele jego kazań można znaleźć w Internecie, również na stronach innych romskich Kościołów zielonoświątkowych.

3.7. Kolumbia i Wenezuela

Bolochog i *Mihais*, dwa spośród kelderaskich klanów, istniejących w Kolumbii, przybyły do tego kraju w latach 20. ubiegłego wieku: pierwszy z Francji i Hiszpanii, drugi z Rosji. Członkowie obu tych klanów są jednak w środowisku romskim postrzegani jako Romowie rosyjscy. Pierwszymi Romami, którzy przybyli do Kolumbii byli jednak Kelderasze zwani *Grekos*, którzy wywędrowali z Serbii ok. 1880 r. Do niedawna byli oni nomadami, a wiele ich grup przeniosło się do Ekwadoru i Wenezueli. Po fali migracyjnej z przełomu XIX i XX w. do Kolumbii nie napływały już większe grupy romskie, z wyjątkiem pewnej liczby rodzin, które przybyły tu w czasie II wojny światowej. W rezultacie konfliktu w byłej Jugosławii część uciekających przed wojną Romów przybyła do Ameryki Południowej, w tym niektórzy z nich do Kolumbii i Ekwadoru, a stamtąd kilka rodzin przeniosło się do Argen-

tyny. Jednakże zdecydowana większość romskich uchodźców podróżowała z Europy bezpośrednio do USA lub Kanady.

W Kolumbii romski ruch ewangeliczny rozwijał się bardzo szybko i odnosił sukcesy. Jednakże na skutek niespokojnej sytuacji w kraju niektórzy romscy pastory z Kolumbii przenieśli się do Stanów Zjednoczonych, Meksyku, Wenezueli, Brazylii i Argentyny. Jeden z Kościołów w Buenos Aires jest obecnie zarządzany przez pastora Manuela, który urodził się w Kolumbii, a od 9 lat żyje w Argentynie. W Kolumbii, po raz pierwszy na całym kontynencie, pastorem została kobieta – nieżyjąca już Josefina; w chwili obecnej żadna kobieta nie pełni takiej funkcji, choć sporą rolę odgrywają żony niektórych pastorów.

3.8. Ekwador

Pierwsi Romowie przybyli do Ekwadoru na przełomie XIX i XX w., jednocześnie przez południową granicę z Peru i północną – z Kolumbią, podróżując w małych grupach (*vicach* i *kumpanjach*)². Niektóre z nich tylko przewędrowały przez Ekwador, podczas gdy inne osiedliły się tam na stałe. Wśród tych ostatnich można wyróżnić następujące grupy: *Grekuja*, *Mihaj*, *Bolochok* (wszystkie pochodzenia kelderaskiego), *Xoraxane* oraz *Bojasze*. Członkowie tej ostatniej grupy mówią po rumuńsku oraz w *romani*, którego nauczyli się po przybyciu do Ameryki Południowej.

Romowie ekwadorscy żyją w prowincjach: Carchi, Imbabura, Cotopaxi, Pichincha, Tungurahua, Chimborazo, El Oro, Manabi, El Guaynas i w mieście Quito. Według informacji uzyskanej od ASOROM³, liczbę Romów żyjących w Ekwadorze można oszacować na ok. 2000 osób.

Podobnie jak w innych częściach Ameryki Południowej, ruch ewangeliczny szybko został zaakceptowany przez Romów ekwadorskich. W ostatnich latach niektórzy pastory i wyznawcy migrują do Meksyku i Stanów Zjednoczonych w poszukiwaniu lepszych warunków ekonomicznych. Ci, którzy pozostali, podlegają pastorowi Danielowi, Kelderaszowi pochodzenia serbsko-greckiego.

² *Vica* to klan lub ród, zaś *kumpanja* oznaczać może każdą, stosunkowo niewielką grupę Romów, zjednoczoną z jakiegoś powodu (wspólna wędrówka, działalność zawodowa, miejsce zamieszkania), w skład której mogą wchodzić przedstawiciele różnych klanów.

³ ASOROM, akronim nazwy Stowarzyszenia Romów w Ekwadorze (Asociación Romaní), dziś niestety nieistniejącego i zapomnianego, podobnie, jak PRORROM (Proceso Organizativo del Pueblo Rrom de Colombia), Stowarzyszenia Romów w Kolumbii.

4. POCHODZENIE ROMÓW WEDŁUG RUCHU ZIELONOŚWIĄTKOWEGO

Ruch ewangeliczny wywarł wpływ na wiele sfer życia Romów w Ameryce Południowej, m.in. również na teorie dotyczące naszego pochodzenia. Ma to związek z koniecznością wytworzenia nowego poczucia przynależności etnicznej i religijnej oraz przeciwstawienia się stereotypom żywionym przez gadźów na temat naszego ludu od stuleci. Taka rekonstrukcja tożsamości odzwierciedla również niektóre starożytne tradycje wielu grup romskich. Ruch ewangeliczny podkreśla biblijny rodowód Romów, wiążąc jego początki z postaciami biblijnymi, takimi jak Kain, Cham lub też odnosząc je do jednego z zagubionych plemion Izraela. Niektórzy pastorycy zwracają uwagę na zbieżności pomiędzy niektórymi terminami języka romskiego a ich hebrajskimi odpowiednikami, jak na przykład między *manro* (rom. 'chleb' – przyp. tłum.) a 'manna' czy między *Del* (rom. 'Bóg' – przyp. tłum.) a *El*, świętym imieniem Boga, co również przyczynia się do poszukiwania przez nasz lud akceptacji wśród większości społeczeństwa. Prześladowania narodu romskiego wywołały potrzebę znalezienia związku z czymś trwałym i potężnym, a tym dla Romów jest ruch ewangeliczny i przekaz płynący z Biblii. Ten ostatni zawiera wiele elementów naszych dawnych, romskich tradycji, takich jak spójność grupy, rola romskiego *krisu* w rozwiązywaniu sporów, reguły zawierania małżeństw itd. Poczucie tożsamości, oparte o związek z ruchem ewangelicznym, może również pełnić pozytywną rolę w relacjach narodu romskiego z nie-Romami i ich instytucjami.

5. POZYTYWNE I NEGATYWNE STRONY ROMSKIEGO RUCHU EWANGELICZNEGO

Ruch ewangeliczny przyczynił się nie tylko do odrodzenia religijnego Romów, lecz także do odrodzenia naszej kultury i języka oraz do pogłębienia więzi między różnymi grupami Kelderaczy, Lowarów i wielu innych grup romskich, które są bardziej oddalone od tradycji wspólnot *Vlax*, takich jak *Sinti*, hiszpańscy *Kalé*, czy Romowie bałkańscy.

Ruch zielonoświątkowy odegrał też niestety negatywną rolę w stosunku do niektórych innych aspektów naszej kultury, takich jak wróżenie (*drabari-mos*), które zawsze było źródłem zarobku dla wielu romskich rodzin, a które teraz jest zakazane przez romski Kościół. Poza tym Kościoły zielonoświątkowe zabraniają także pewnych tradycyjnych ceremonii, takich jak *pomana* (fragment obrzędów pogrzebowych). W rezultacie niektóre rodziny stają wobec konfliktu pomiędzy dążeniem do zachowania tradycyjnego sposobu

życia a nową wiarą. Z drugiej jednak strony biblijna reinterpretacja tradycji wzmacnia wśród Romów poczucie pewności siebie.

Ruch ewangeliczny wpłynął na przemiany wielu aspektów romskiego życia, do których wprowadził nowe elementy, np. w sposobie życia i jego percepcji, właściwe światu nieromskiemu. Rzutuje to na pojmowanie takich pojęć, jak *mahrimé* i *Rromaniya* (*romanipen*), a nawet na stosunki wewnątrz rodziny, zwłaszcza na te ich aspekty, które są związane z kulturową rolą przypisywaną poszczególnym płciom. Przemiany te są oceniane ambiwalentnie, niemniej jednak wielu Romów postrzega je jako coś pozytywnego i wzmacniającego wewnętrzne więzi społeczności romskiej.

6. MISJE ROMSKIE W EUROPIE I OBU AMERYKACH

Wszystkie grupy romskie znajdują się obecnie pod wpływem Kościoła romskiego, który jest bardzo widoczny tak na poziomie lokalnym, jak i międzynarodowym oraz – w Internecie. Pastorzy z Europy przybywają do Ameryki i odwrotnie, francuskie i latynoamerykańskie misje powstają w Polsce, latynoamerykańskie placówki misyjne rozwijają się w Rosji i Bułgarii, północnoamerykańskie – w całej Europie Wschodniej. Ruch zielonoświątkowy wśród Romów będzie się rozwijał, trafiając w oczekiwania Romów i będąc prawdziwie romskim ruchem, który sam się finansuje, pomaga potrzebującym, przyczynia się do standaryzacji języka romskiego. Jego członkowie często pracują ramię w ramię z członkami romskiego ruchu politycznego. Ruch zielonoświątkowy każdego dnia zdobywa sympatyków we wszystkich stronach świata. Co stanie się z nim w przyszłości? Tylko Bóg zna odpowiedź na to pytanie.

LITERATURA:

Literatura na temat naszego ludu w obu Amerykach praktycznie nie istnieje, źródła stanowią przede wszystkim nasze własne, ponad 20-letnie badania, prowadzone w stałym kontakcie z Mateo Maximoffem, Clementem Lecossec, pastorem Savką Mitchelem, starszyzną i członkami wspólnot romskich we wszystkich krajach Ameryki i nasze własne archiwa, jak również archiwa naszych współpracowników oraz Stowarzyszenia Pan-Amerykańskiego (SKOKRA).

- ARMENDÁRIZ G. L., *La Lumea de Noi. About the Boyash Rom in Mexico*, México 2001.
- BERNAL J. M. F., *Did Pentecostalism Come to Fill a Gap within the Romani Community in South America?* [w:] *Anthology on Romani Pentecostalism* [w druku].
- BERNAL J. M. F., *General Overview of the Life of Various Gypsy Groups in Argentina* [w:] *Roma Gypsy Traveler*, Pavee Point Publications 1997 (Papers of the International Study Conference, Rome, 1991).
- BERNAL J. M. F., *¿Y los gitanos de Argentina?*, „I Tchatchipen”, 2002, Styczeń-Maj, nr 37.
- God's Gypsy Christian Church*, Congregation of Romani Pastors from all over the World, Three video tapes, Los Angeles 1998.
- GODWIN P., ARMENDÁRIZ G. L., *Gitanos Perpetuos Extraños and Viajeros incansables*, „National Geographic”, kwiecień 2001, wydanie hiszpańskie.
- GÓMEZ FUENTES V., GAMBOA J., *Los Rom de Colombia*, PROROM, Bogotá 2000.
- GROPPER R. C., *Gypsies in the City*, Darwin Press, Londyn 1975.
- HANCOCK I., *We are the Romani People*, Collection Interface, University of Hertfordshire Press, Hatfield 2002.
- „Interface” nr 23, Insert, Université de Paris, France.
- Los gitanos*, „Revista de la UNESCO”, 1984, październik, wyd. hiszpańskie.
- MIGUELÍ P., *Esoterismo gitano*, Ediciones Predicciones, Obelisco S.A., Buenos Aires 1996.
- STARKIE W., *Don Gitano*, Ediciones Pal-las, Barcelona 1944.
- „Vie et Lumière”, roczniki 1983-1986.

FILMOGRAFIA:

- Gitanos*, film dok., TV Chile, Chile 2000.
- The Rom in the Americas*, niezależny film dok., Colombia 2001.
- TZIBOULKA I., *Gitanos sin carpa*, film dok., Chile 2002.

PUBLIKACJE ELEKTRONICZNE:

- BERNAL J. M. F., *The Rom in the Americas*, Independent Dossier. Wystąpienie w Genewie przed Working Group of Minorities, 2003, <[http://www.unhchr.ch/huridocda/huridoca.nsf/\(Symbol\)/E.CN.4.Sub.2.AC.5.2003.WP.17.En?>](http://www.unhchr.ch/huridocda/huridoca.nsf/(Symbol)/E.CN.4.Sub.2.AC.5.2003.WP.17.En?>) [dostęp: 13.09.2011 r].
- Strona Kościołów romskich, <<http://gypsy-net.ning.com/>> [dostęp: 13.09.2011 r].

Jorge M. F. Bernal

**I RROMANI KHANGERI DR-I MESMERIGËTKO AMÈRIKA – ¿VAL
ARESLÀS ODOJ I POKAIME KHANGERI TE PHEREL JEKH
KULTURËTKO XARR DR-O RROMANO KHETANIPEN
E MESMERITKONE AMERIKAQËRO?**

Dr-o berša 70 i romani kultúra xasardàs pesqëri zor maškar but rromane familie pir-o sundal (*swiato*). O modernismo aj neve kulturitko modèli, save javènàs kotar gaze bazoràkërdàs amari rakërdini tradicia. Athòska, and-i Frància, jekh gažo pastòris, o Clement Lecossec (lokhi te ovel lesqe i phuv!), gelàs k-o Rroma e Parizosqëre jekhe neve laveça, e Evangelismosqëre laveça. Varesave Rroma e Parizosqëre kandine dr-o 1961 o akharipen e salvaciaqëro thaj priarde e Devlesqëro lav, sar o Lulu Demeter, o Stevo, aj paleder o Nòno. O Lulu sàs o jèkhto pastòris akala neve khangeraqëro aj miškaipnasqëro, kana putardilàs i jèkhto Rromani khangeri dr-o Paris dre berša 60 aj 70. Akala Rroma ležine e Devlesqwro lav zi dre duj Amerike. Dr-i Arxentina, o Rroma bešènàs dr-e baredera fòri e Themesqëre. Kana areсле sas, jone sàs ortodòksi, pal-odova kerdine katoliki thaj okonaθàr si dre kava zoralo miškaipen e pokaimenqëro.

Akava artiklo zumavel te mothovel pal-i maškarthemitko rromani khangeri pir-o sundal, no buteder dre duj Amerike, kotar-o šird dr-i Evròpa, lesqëro zamavipen aj lesqëro buxlàripen dr-o kontinènto e Amerikaqëro, kotar-o berša 60 aj zi akana. Duderer, jov del jekh deskripcia e rromane khetanimatenqëri save javine dre Amerike kotar-o berš 1880, buteder kotar-i Rusia, i Sèrbia aj i Grècia. O artiklo mothovel pal-o pastòri, save baràkërde akava miškaipen dr-o ververa rromane khetanimàta, sar o miškaipen kerel pesqëri artikulàcia, sar janel jov kontàkti maškar-o ververa rromane khetanimàta, aj paleder o artiklo rakërel vi pal-o pozitivno efèkto kaj akava miškaipen si les pr-o svèto p-i standardizàcia e rromane çhibàqëri, na sadaj maškar e Rroma vlašitka, no vi maškar avera rromane endaja, savenθe i khangeri baròl but sig, butivar tal i influènce e vlašitkone pastorènjëri. O artiklo rakërel vi pal-o pozitivno efèkto p-e Rromenqëri kohèzia. O artiklo sàs prezentuime dr-o Švédò dr-i Novèmbrà 2009 sar kùrsi aj sig si te inklòl avere artiklençar kaj lekhle avtòri kotar ververa Thema dre jekh pustik, savi si te kidel sa opìnie pal-o buxlàripen pir-o sundal akale Pokaime Miškaipnasqëro.

Jorge M. F. Bernal

**ROMANI CHURCH IN SOUTH AMERICA. DID PENTECOSTALISM
COME TO FILL A GAP WITHIN THE ROMANI COMMUNITY
IN SOUTH AMERICA?**

Romani culture in the 70's mostly was declining its influence upon many Romani families all over the world, modernism, and the acceptance of new cultural patterns coming from the main society, were weakening our oral traditions. At that time in France, a gadjo Pastor Clement Lecosse (may his soul rest in peace!), approached the Romani people in Paris with a new message, that of the Evangelism, some Roma from Paris, in 1961 took that message of Salvation and accepted the Word of God, Lulu Demeter, Stevo, and later Nono, Lulu was the first pastor of that new movement and church, once the first Romani Church in Paris was open, later on, in the last century, during the 60's and 70's they took this message to the United States and South America. Currently, in Argentina, our people were settled in the major cities of our country. At the beginning of their arrival they were Orthodox, later becoming Catholic, and from then on have been participating in this Powerful Evangelical Movement?

This article tries to make a racconto about the International Romani Church in a global context, but mainly in the Americas, from its beginnings in Europe, its evolution and its dispersion over the American continent, from the 60's onwards, the last century, among the Romani communities which came to the Americas from Europe, around 1880 onwards, mostly from Russia, Serbia and Greece, and also makes us a small description of them, their groups and background. He tells us about the Pastors who were able to make this movement grow among the various Romani communities, and how this movement currently articulates itself and how creates contacts among the different Romani Communities, later on he talks about the positive impact this movement has worldwide on the standardization of the Romani language, not only among the Vlax Roma, but also among the Roma of other Romani groups where the church is growing extraordinarily, most of the time under the influence of the Vlax Pastors, he also talks about the positive effect on the group's cohesion. This article was also presented in Sweden, as a lecture, in November 2009, and will be released soon along with other articles written by other authors from different countries in a book that will group all the opinions about this Worldwide Growing Evangelical Movement.